

## Aleg. 121.

# Sprawozdanie

komisji szkolnej o sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego  
Departamentu III.

## Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 10. października 1889 r. przekazał Wysoki Sejm komisji szkolnej do załatwienia część sprawozdania o czynnościach Wydziału krajowego, odnoszącą się do zakresu departamentu trzeciego.

W wykonaniu tej uchwały komisja szkolna zajęła się rozpatrzeniem tych czynności i o przebiegu ważniejszych z nich, o ile należą do jej kompetencji, przedkłada Wys. Sejmowi niniejsze sprawozdanie.

Ustawa o zabezpieczeniu budynków kościelnych i plebańskich od ognia została Najwyższym postanowieniem z dnia 15. lutego 1889 sankcjonowaną, przez co stało się zadość rezolucji uchwalonej wedle wniosku komisji szkolnej na dniu 29. stycznia 1888 r.

Trudna i zawiślana sprawa ustanowienia zarządu dóbr zakładu Ossolińskich została nareszcie za zgodą i porozumieniem się czynników, którym nadzór nad fundacją przysługuje, załatwioną w następujący sposób:

Pan Aleksander Leliwa Bajer, pochodzący z rodziny, która po wygaśnięciu rodziny Broniewskich jest powołaną do objęcia kuratorji ekonomicznej zakładu, zgłosił się z chęcią objęcia zarządu w miejsce hr. Witolda Łubieńskiego, który na rzecz jego zrezygnował.

Gdy kuratorja literacka oświadczyła, że jest jej wyraźnem życzeniem, aby p. Bajer objął zarząd dóbr zakładu i wniosła w tym duchu podanie do Wys. c. k. Namiestnictwa, oświadczył Wydział krajowy, że skoro c. k. Niamiestnictwo przychyli się do wniosku zaprowadzenia politycznej sekwestracji i zamianuje sekwestrem p. Bajera, to on ze swej strony przyjmie rezygnację hr. Witolda Łubieńskiego i upoważni go do oddania zarządu dóbr ustanowionemu sekwestrowi. Ponieważ zaś c. k. Niamiestnictwo oznajmiło, iż usunięcie kuratora ekonomicznego pana Antoniego Broniewskiego uważa za koniecznie potrzebne w interesie fundacji i porucza na razie

pro wizorycznie, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego i kuratorji literackiej administracyę dóbr fundacyjnych w charakterze sekwestra p. Aleksandrowi Leliwa Bajerowi, przeto Wydział krajowy uchwałą z dnia 11. grudnia 1888 r. uwolnił p. Witołda hr. Łubieńskiego od dalszego sprawowania funkcji administratora dóbr zakładu i wezwał go, aby oddał zarząd dóbr w ręce pana Aleksandra Bajera.

Jakkolwiek to załatwienie sprawy pozwala lepszej wróżyć przyszłości tego tak ważnego dla kraju zakładu. komisya szkolna wyraża nadzieję, że wobec ciężkiego przesilenia, jakie tenże przechodzi, rozciągnie nad nim i nadal Wydział krajowy jak najtroskliwszą opiekę.

W sprawie fundacyi skarbkowskiej Wydział krajowy, stosując się do uchwały Wys. Sejmu, polecił p. kuratorowi fundacyi, aby na zarzuty czynione w Sejmie przez posła Romanowicza administracyi zakładu drohowyskiego dał wyczerpujące wyjaśnienia. Na mocy tych wyjaśnień, jako też sprawozdania komisji lustracyjnej, Wydział krajowy wytknął administracyi zakładu niektóre wadliwości w jej zarządzie i polecił ich usunięcie, przyczem uznał część zarzutów posła Romanowicza dotyczących się przyjmowania ubogich kalek, choćby nie byli starcami i co do eksternistów, za dostatecznie odparte wyjaśnieniami zarządu, drugą zaś część dotyczącą się przyjmowania do zakładu dzieci i starców za opłatą, jako też wypuszczania wychowanków przed ukończeniem nauki, za utrzymującą się w swej mocy i polecił zarządowi zaniechanie podobnego postępowania.

Prócz tego Wydział krajowy przedłożył obecnie rzeczowe sprawozdanie o fundacyi skarbkowskiej i zakładzie drohowyskim w szczególności, czem uczynił zadość rezolucyi sejmowej, na wniosek komisji szkolnej.

Subwencyę dla konserwatorium Towarzystwa muzycznego w Krakowie, uchwałą z dnia 7. maja b. r. postanowił Wydział krajowy wyasygnować, czem załatwił, również na wniosek komisji szkolnej uchwaloną przez Sejm rezolucyę.

W sprawie budowy nowego teatru w Krakowie, sprawozdanie w myśl uchwały sejmowej z dnia 22. stycznia 1887 r. przedstawionem być nie mogło, gdyż planów i kosztorysów budowy dotąd nie ma a to z powodu, że pierwszy konkurs nie przyniósł stanowczego rezultatu, w skutek czego rada miejska krakowska na posiedzeniu w dniu 21. czerwca 1889 r. uchwaliła zaprosić architektów pp. Sławomira Odrzywolskiego, Tadeusza Styjeńskiego z Władysławem Ekielskim, Karola Zarembe i Jana Zawiejskiego do wykonania poprawnych planów, na co ostateczny termin został oznaczony na dzień 1. listopada 1888 r.

Stosownie do uchwały sejmowej z d. 4. stycznia 1889 r. rozesłany został do wszystkich wydziałów Rad powiatowych, magistratów miast Lwowa i Krakowa i zwierzchności gmin okólnik Wydziału krajowego w sprawie konserwacyi pomników historycznych i starożytnych zabytków sztuki. Okólnik ten polecający odpowiednim władzom autonomicznym, aby używały c. k. konserwatorom wszelkiej pomocy i poparcia a w szczególności, aby im donosiły bezzwłocznie bądź o odkryciu przedhistorycznych lub archeologicznych przedmiotów, bądź też o zamiarach przebudowania, restauracyi lub sprzedaży znajdujących się na ich terytorjum pomników historycznych lub zabytków sztuki, może się skutecznie przyczynić do ich ochrony i zapobiedz dalszemu niszczeniu pochodzącemu z braku świadomości lub nieumiejętnego obchodzenia się z nimi.

Sprawozdanie Wydziału krajowego z zarządu fundacyi „Macierz polska“ za rok 1888 jako czysto rachunkowe należy do kompetencji komisji budżetowej.

Komisya jednak szkolna uznała za stosowne zwrócić uwagę, że dla dokładniejszego obznajomienia się z działalnością tej instytucji i dla nadania jej więcej jednolitego kierunku, pożądanemby było, aby prócz sprawozdania budżetowego przedkładanem było także sprawozdanie przedmiotowe o ilości i jakości wydawnictw jak również o systemie, wedle którego są przedsiębrane i w tym duchu wniesie na końcu odpowiednią rezolucyę.

W sprawie subwencji dla teatru polskiego we Lwowie, która uchwałą sejmową z d. 12. października 1888 r. została przyznana do rozporządzenia Wydziału krajowego w kwocie 10.000 zł. na dramat i komedię i 10.000 zł. na operę polską, jednakże z tem zastrzeżeniem, iż zostanie przez rzeczoznawców stwierdzonem, że wykonanie oper podczas 30 wieczorów odpowiadało wymaganiom artystycznym, Wydział krajowy zajął odpowiednie do tego zastrzeżenia stanowisko, wstrzymując wypłatę całkowitej subwencji na operę polską i udzielając jej tylko częściowo stosownie do orzeczeń komisji artystycznej.

Słusznie jednak podnosi Wydział krajowy, że wstrzymanie całkowitej lub nawet częściowej wypłaty subwencji jest bronią, która musi być używaną z wielką oględnością, żeby nie podkopać bytu nie tylko prywatnego przedsiębiorstwa ale nawet samej instytucji; dlatego też Wydział krajowy, widząc zwrot na lepsze w stanie opery polskiej od połowy stycznia b. r., co stwierdziła również opinia komisji artystycznej, zarządził z końcem marca b. r. wypłatę reszty wstrzymanej subwencji za rok 1888 w kwocie 2.500 zł.

Następnie zaś na podstawie sprawozdania komisji artystycznej w maju b. r. stwierdzającego powodzenie opery w tym sezonie i wyrażającej uznanie dla dyrekcyi za pierwszy krok szczęśliwy do wytworzenia stałej polskiej opery we Lwowie, wyasygnował pierwszą połowę subwencji operowej za rok 1889, wstrzymując wypłatę drugiej aż do sezonu jesiennego.

Co do subwencji na dramat i komedię nie miał dotąd Wydział krajowy powodu wstrzymywania wypłaty subwencji i jak dawniej tak i w tym roku na podstawie opinii komisji artystycznej wyasygnował już w styczniu pierwszą połowę subwencji z góry. Gdy jednak w ostatniem sprawozdaniu zaznacza komisya pewne braki i wspomina o ubytku kilku znakomych artystów, przeto na wniosek tej komisji postanowił w celu zapewnienia nadal lepszego nadal kierownictwa, tudzież doborowego personalu wypłacić w przyszłości subwencję na ten dział przeznaczoną w półrocznych ratach z dołu.

Subwencya dla teatru krakowskiego została wedle zwykłej normy za rok 1889 w dwóch ratach w styczniu i lipcu wypłaconą a to tem więcej, że komisya artystyczna krakowska przemawiała nie tylko za wypłaceniem subwencji ale wyraziła zdanie, że subwencya ta powinna być jeszcze podwyższoną.

Teatrowi ruskiemu, co do którego sprawozdanie komitetu artystycznego brzmiało również pomyślnie, wyasygnowaną została pierwsza połowa subwencji za rok 1889. Druga zostanie wyasygnowaną po złożeniu sprawozdania z pierwszego półrocza i rachunku z użycia poprzedniej raty.

W sprawie połączenia archiwów gminnych z archiwami krajowemi aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i Krakowie poczynił Wydział krajowy odpowiednie kroki celem uzyskania ewidencji rozprószonych po kraju archiwaliów i rozciągnięcia nad nimi ściślejszego nadzoru. Wskutek okólnika Wydziału krajowego z d. 22. lipca 1887 dwadzieścia dwie gmin przedłożyło już inwentarze swych archiwaliów, cztery zaś inne oświadczyły gotowość złożenia swych aktów w jednym z krajowych archiwów aktów ziemskich i grodzkich.

Na mocy tych oświadczeń wezwał Wydział krajowy obie dyrekcyje archiwów krajowych w Krakowie i Lwowie, aby w porozumieniu ze sobą przedstawiły wniosek, gdzie mają być pomieszczone przedłożone już inwentarze archiwaliów tych czterech gmin, które oświadczyły się za ich oddaniem. Do gmin, które nie przedłożyły jeszcze sprawozdań, wystósował Wydział krajowy ponowne wezwanie i odniósł się do właściwych wydziałów Rad powiatowych, aby wpłynęły na przyspieszenie sprawy. Wskutek tego wpłynęło już kilkadziesiąt nowych sprawozdań i można mieć nadzieję, że cel zamierzony rozciągnięcia dozoru nad cennymi dokumentami przeszłości i uzyskania ich dokładnego wykazu osiągnięty zostanie, jeżeli Wydział krajowy rozwinie dalej energiczną w tym kierunku działalność.

Uchwałą z dnia 24. stycznia 1889 r. przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycję galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, aby Wydział krajowy objął w przechowanie kapitał fundacyjny fundacji Antoniego Brześciańskiego, z poleceniem, aby w celu objęcia majątku fundacyjnego w swój zarząd przeprowadził rokowania z organami do tego powołanymi przez akt fundacyjny i z c. k. Namiestnictwem.

W tym duchu udał się przedewszystkiem Wydział krajowy do c. k. Namiestnictwa z prośbą o oznajmienie czy w razie zgody innych uprawnionych czynników, udzieli swego pozwolenia na objęcie w zarząd i przechowanie tego majątku. Po otrzymaniu przychylniej odpowiedzi c. k. Namiestnictwa udał się następnie z odpowiednim zapytaniem do kuratorji. Ponieważ odpowiedź od niej nie nadeszła, sprawa ostatecznie załatwioną nie została.

Sprawozdanie rachunkowe z istniejących już dawniej funduszów stypendyjnych, należy do kompetencji komisji budżetowej. Należy tylko wspomnieć o nowo powstałych i powstających fundacjach stypendyjnych. Z początkiem roku szkolnego 1888/9 Wydział krajowy wprowadził w życie trzy następujące fundacje:

1. Fundację imienia Leonarda Jaroscha, stanowiącą jedno stypendyum roczne w kwocie 80 zł. dla uczniów lub uczennic pochodzących z okolic starostwa nowosądeckiego, grybowski, limanowskiego lub nowotargkiego.

2. Fundację imienia Jakóba Nawratila, o jednym stypendyum w kwocie rocznej 60 zł. dla ubogiego ucznia szkoły średniej w Galicyi nie uczęszczającego wyżej jak do VI. klasy i będącego synem członka stowarzyszenia pocztmistrzów.

3. Fundację Jędrzeja Uścieńskiego, o dwóch stypendyach po 50 zł. dla młodzieży kształcącej się w jakimkolwiek zawodzie z pierwszeństwem dla potomstwa krewnych ś. p. fundatora.

Nowo ukonstytuowanych jakkolwiek nie weszłych jeszcze w życie fundacyj przybyło siedm. Prócz tego powstały cztery nowe, z których dwie a mianowicie fundacja stypendyjna imienia ś. p. Hipolita Stupnickiego i fundacja jubileuszowa księdza Józefa Nowakowskiego, niebawem zostaną ukonstytuowane i wprowadzone w życie.

Fundusz 3000 zł. uchwałą Wys. Sejmu z dnia 17. października 1888 r. wstawiony do budżetu do dyspozycji Wydziału krajowego na zasiłki dla młodzieży kształcącej się w naukach i sztukach rozdzielił Wydział krajowy w następujący sposób. Na kształcenie się w śpiewie przeznaczył w ogólnej kwocie 1600 zł., na kształcenie się w malarstwie 850 zł., na rzeźbiarstwo 300 zł. i na rysunki 250 zł. Mimowoli nasunąć się musi uwaga że rysunki, malarstwo i rzeźba, które są przecież sztukami produkcyjnymi i zasługują na większe uwzględnienie, razem wzięte nie otrzymały tyle co sam śpiew zasiłku.

W zakresie spraw czysto szkolnych nastąpiły ważne zmiany w myśl uchwały sejmowej z dnia 11. stycznia 1888 r. W wykonaniu bowiem tej uchwały na miejsce zwiniętych szkół wydziałowych, zanim tak pożądane szkoły przemysłowe stosownie do przyrzeczenia rządu wprowadzone w życie zostaną, zorganizowała c. k. Rada szkolna krajowa następujące szkoły etatowe męskie:

1. w Bochni jedną sześćo-klasową;
2. w Gródku jedną cztero-klasową i dwie jedno-klasowe;
3. w Przemyślu jedną sześćo-klasową;
4. w Samborze dwie cztero-klasowe;
5. w Śniatynie jedną sześćo-klasową;
6. w Tarnowie jedną siedmio-klasową;
7. w Wieliczce jedną pięcio-klasową.

Przy tej reorganizacji wszyscy stali nauczyciele zwiniętych szkół wydziałowych, zostali pomieszczeni z pozostawieniem dotychczasowych płac.

Również zostały zreorganizowane z dniem 1. września 1889 r. w myśl uchwał sejmowych szkoły wydziałowe żeńskie w Tarnowie i Rzeszowie. Sprawa przeistoczenia sześcioklasowej szkoły żeńskiej w Kołomyi, na ośmioklasową wydziałową nie została jeszcze załatwioną, gdyż zwierzchność gminy Kołomyi wezwana przez Wydział krajowy, aby oświadczyła o ile gmina przyczyniać się będzie do kosztów tego przeistoczenia, długo zwlekała z odpowiedzią i dopiero pod d. 7. maja b. r. uchwałą Rady miejskiej zobowiązała się: 1. przyczyniać się corocznie kwotą 500 zł. na koszt przeistoczenia sześcioklasowej szkoły na ośmioklasową; 2. przyjąć na gminę koszt utrzymania kursów uzupełniających; Wydział zaś krajowy nie uznał tego przyczynienia się gminy za dostateczne i zawiadomił zwierzchność gminną, że wniosek utworzenia w Kołomyi 8-klasowej szkoły wydziałowej w takim tylko razie przedłoży Sejmowi, jeżeli gmina zwiększenie rocznego wydatku o 3200 zł. przynajmniej w połowie na siebie weźmie.

Podobnie niezadowolone zostały rokowania z gminą miasta Jasła, która wniosła petycję do Wysokiego Sejmu o zmianę wyższej szkoły żeńskiej prywatnej na ośmioklasową wydziałową a wezwana przez Wydział krajowy, aby przedewszystkiem uchwaliła potrzebne fundusze na utrzymanie tej szkoły, nie dała jeszcze odpowiedzi.

Stosownie do rezolucyi w komisji szkolnej i na jej wniosek uchwalonej w dniu 16. stycznia 1888 r. zażądał Wydział krajowy od c. k. Rady szkolnej przedłożenia rachunku z użycia subwencji na 1888 r. w kwocie 1000 zł. i reszty subwencji z 1887 r. w kwocie 2000 zł. na wydawnictwo podręczników dla szkół średnich i otrzymawszy go, przedstawił teraz w swoim sprawozdaniu. Dowiadujemy się z niego, że sprawa podręczników żywo naprzód postąpiła.

W ciągu bowiem roku 1888 wydano: ćwiczenia niemieckie na klasę Iszą, przeprowadzono rewizję klasyków łacińskich, jak również rewizję wydań klasyków niemieckich, przeprowadzono ścisłą rewizję podręczników służących do nauki matematyki i ułożono programy nowych, wedle których wydano już podręcznik arytmetyki na klasę I. i takiż na IV., ułożono program szczegółowy geometrii wykreslonej, podług którego napisany podręcznik został obecnie oddany do druku, przeprowadzono ścisłą rewizję podręczników dla nauki zoologii i ułożono szczegółowe programy nowych, co uczyniono również dla podręczników do nauki geografii, rozpoczęto pracę nad udoskonaleniem wypisów polskich, ułożono szczegółowy plan nauki języka łacińskiego i program nowego dla niej podręcznika i nareszcie rozpoczęto pracę nad rewizją podręczników dla seminaryów nauczycielskich.

Korzystna zaszła zmiana w sposobie asygnowania zaliczek Radom szkolnym okręgowym z krajowego funduszu szkolnego. Przy dotychczasowym bowiem trybie postępowania, nieraz c. k. urzędy podatkowe z powodu braku rozporządzalnej gotówki w funduszu szkolnym okręgowym, odmawiały nauczycielom szkół ludowych wypłaty pensji w czasie ustawą wskazanym. Temu złemu starało się dotychczas c. k. Prezydium Rady szkolnej krajowej zaradzić w ten sposób, że wezwało c. k. starostów jako przewodniczących rad szkolnych okręgowych, aby polecieli c. k. urzędowi podatkowemu donosić najpóźniej do 20go każdego miesiąca, czy rozporządzalna w funduszu szkolnym okręgowym gotówka wystarczy do pokrycia wszystkich płac nauczycieli ludowych, ażeby na podstawie tych doniesień wyasygnować odpowiednie zaliczki z funduszu szkolnego krajowego na opędzenie bieżących potrzeb.

Mimo tego środka jednak zdarzało się, że Rada szkolna krajowa nie została na czas zawiadomioną i nie mogła w porę asygnować zaliczki, wskutek czego odmawiano nauczycielom wypłaty pensji, wprowadzając ich w bardzo kłopotliwe położenie. Chcąc skutecznie zaradzić i temu stanowi rzeczy, Rada szkolna przedstawiła Wydziałowi krajowemu propozycję, aby upoważniła c. k. urzędy podatkowe do wypłacania wszystkich należności bez względu czy znaj-

dująca się gotówka wystarczy do ich pokrycia i zapisywania bez specjalnej asygnacji potrzebnych kwot, jako zaliczki zwrotnej otrzymanej z krajowego funduszu szkolnego, na pokrycie niedoboru, o którego wysokości mają donosić Radzie szkolnej krajowej, żeby ta mogła wydać dodatkowe upoważnienia i zarządzić zwrot zaliczki krajowemu funduszowi szkolnemu. Wydział krajowy zgodnie z intencjami Wysokiego Sejmu, któremu musi zależeć na tem, aby nauczyciele w prawach swych nie zostali krzywdzeni, zgodził się na przedłożoną propozycję, zastrzegając jedynie, żeby ten sposób postępowania nie wpłynął na dbałość w ściąganiu prestacji i zaliczek.

Zniżenie cen książek polskich dla szkół ludowych osiągniętem zostało po dłuższych rokowaniach z kuratorją zakładu Ossolińskich, która ostatecznie deklaracją z d. 6. listopada 1888 r. zgodziła się na zrównanie cen swych nakładów z cenami c. k. wydawnictwa książek szkolnych w Wiedniu, czem stało się zadość życzeniu objawionemu w rezolucyi Wys. Sejmu z dnia 19. stycznia 1888 r.

Na tem kończąc przegląd czynności Wydziału komisya szkolna wnosi :

I. Wysoki Sejm raczy przyjąć sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności departamentu trzeciego do wiadomości.

II. Wysoki Sejm raczy uchwalić następującą rezolucję :

## R e z o l u c y a

Poleca się Wydziałowi krajowemu, żeby przedłożył Sejmowi oprócz zamknięcia rachunków sprawozdanie z dotychczasowej działalności Macierzy polskiej pod względem ilości i jakości wydawnictw, jak również ogólnego planu, wedle którego są prowadzone.

We Lwowie 31. października 1889.

Przewodniczący :

*Czartoryski w. r.*

Sprawozdawca :

*Dr. Adam Asnyk w. r.*